

## II. RECENZJE

„SHAKESPEARAKAN”. AN ARME-  
NIAN YEARBOOK OF SHAKESPEARE,  
edited by Rouben Zarian, Yerevan  
1966, ss. 408.

„Szekspirakan”, armeński rocznik szekspirowski, wydany w języku ormiańskim przez dom wydawniczy Armeńskiej Akademii Nauk pod redakcją dra Rubena Zariana, budzi szacunek dla Armeńskiego Ośrodka Studiów Szekspirowskich Armeńskiej Akademii Nauk. W dalekiej swej ojczyźnie Ormianie zdobyli się na wydanie w pięknej szacie graficznej zbiorowego dzieła o 408 stronach, poświęconego Szekspirowi. Jak widać z numeracji, zapowiadają się dalsze roczniki.

Mimo wielu więzów przyjaźni łączących Polskę z Armenią język ormiański, posługujący się własnym alfabetem, jest tak mało u nas znany, że recenzent może się tylko w ogólny sposób zorientować w treści rocznika z rosyjskiego i angielskiego spisu rzeczy. W części poświęconej życiu i twórczości Szekspira spotykamy prace Władimira Rogowa z Moskwy i Vahrama Papazjana na temat monologu Hamleta, artykuł Hovhannesa Piliguiana z Bejrutu o tym, jak należy wydawać Szekspira, i artykuł Neszana Muradiana o szekspirowskich aforyzmach.

W części dotyczącej Szekspira i myśli społecznej Muszzegh Narian i Ruben Zarian piszą o recepcji Szekspira w Armenii. Następna część dotyczy problemów tłumaczenia Szekspira na język ormiański. Tu Warag Arakelian omawia

artyzm tłumaczeń Hovhannesa Massiehiana, Chaczik Dasztenc natomiast przekłady własne.

*Szekspir i teatr* — to tytuł czwartej części rocznika, zawierającej prace Sofii Nels z Moskwy o stosunku Stanisławskiego do *Hamleta* i pracę Bachtiora Hovakimiana o nie granym *Hamlecie* Abeliana. Część piąta — *Szekspir i sztuka* — zawiera omówienie muzyki Arama Chaczaturiana do *Króla Lira* przez Erę Baruczewą z Leningradu i artykuł Levona Chalatiana o interpretacji Szekspira w scenografii ormiańskiej.

Dział *Publikacje* podaje obszerne wyjątki z nowego tłumaczenia *Hamleta*, z komentarzem Szuszanika Nazariana, omówienie dwóch przekładów Vahana Totovenca przez Lucy Abeghian i tłumaczenie V. Surenianca sonetów 30, 130, 19, 154 i 12, z komentarzem Biurakana Andressiana. Arpik Avetissian podaje w tym dziale nie opublikowany dotąd list G. Fentgueliana z r. 1912. *Wykaz bibliograficzny* zamieszcza program konferencji badawczej i festiwalu Szekspirowskiego w Erewaniu w 1944 r., w opracowaniu Babguena Haratiuniana, kronikę szekspirowską za rok 1964 w opracowaniu Nory Elbakian, podczas gdy *Dodatek* zawiera listy Hovhannesa Masseliana, ormiańskiego tłumacza Szekspira, z przypisami Varazdata Vartariana i Neszana Muradiana.

Całość, jak powiedziałem, budzi szacunek i jako dokonanie, i jako zapowiedź. Zaslugę powstania armeńskiego „Szekspirakanu” należy przypisać nie tylko pięknej tradycji kulturalnej starożytnej

go narodu Armenii wychodzącej naprzeciw temu, co najlepsze w kulturze świata, lecz także bieżącej działalności naukowej i artystycznej Radzieckiej Armenii. Redaktorem „Szekspirakanu” jest dr Ruben Zarian, dyrektor Instytutu Sztuki w Erewaniu, z którego inicjatywy powstała w 1964 r. Biblioteka Szekspirowska — czwarta tego rodzaju w świecie — zbierająca wydania dzieł dramaturga i poety oraz prac z zakresu szekspirologii we wszystkich językach. Są tam i prace polskie, na których dalsze wydania twórcy Biblioteki czekają.

W kronice „Szekspirakanu” za rok 1964 figuruje książka Rubena Zariana wydana w Erewaniu po rosyjsku z angielskim streszczeniem — pt. *Szekspir Adamiana*. Zaopatrzona w zdjęcia wybitnego ormiańskiego aktora, Petrosa Adamiana (1849—1891), odtwórcy ról Otella, Lira i Hamleta i twórcy szekspirowskiej tradycji teatru armeńskiego, daje pojęcie o możliwościach artystycznych i naukowych naszych dalekich przyjaciół z Radzieckiej Armenii.

Witold Ostrowski, Łódź

R.-M. Albérès, *MÉTAMORPHOSES DU ROMAN*, Paris 1966, A. Michel, ss. 270.

Autor *La Révolte des écrivains d'aujourd'hui, l'Aventure intellectuelle du XX<sup>e</sup> siècle* i *Histoire du roman moderne* — René-Marill Albérès — opublikował nową pracę, poświęconą również literaturze współczesnej. Zadeedykował ją jednemu z najlepszych francuskich znawców tej literatury — Piotrowi de Boisdeffre.

W przedmowie znajdujemy objaśnienia dotyczące granic czasu i zasięgu materiału badanych tekstów. Autora interesują zjawiska zachodzące w prozie literackiej w okresie między 1920 a 1966 r. Spotykamy tu wyłącznie utwory pisarzy znanych i głośnych we współczesnej krytyce literackiej. Przedmowa uprzedza czytelnika i o tym, że publi-

kacja obecna nie została zamierzona jako systematyczny wykład historii powieści XX w., ale — jako zbiór obserwacji i refleksji, które wydały się autorowi charakterystyczne dla dokonujących się w powieści przemian, godne uwagi i opublikowania. Stwierdza on — już na wstępie uogólniając to spostrzeżenie — że najnowsza powieść (po 1950) nie tyle przynosi problematykę moralną czy „metafizyczną”, ile jest poświęcona zagadnieniom estetyki i „fenomenologii” (s. 11).

Przekształcenia formy powieściowej zwracają — zdaniem autora — uwagę, z jednej strony, przede wszystkim zmianami w budowie utworu, np. u Prousta, Musiła, Durrella, Butora, z drugiej sposobem unaoczniania szczegółu — u Prousta, V. Woolf, Faulknera, N. Sarraute, A. Robbe-Grilleta. Specyficzność tego unaocznienia stwarza wrażenie już to krótkowzroczności, już to nadwzroczności i zmusza obserwatora — w danym wypadku idzie o czytelnika — do wysiłku akomodacji w patrzeniu (s. 15). W konsekwencji dokonanych spostrzeżeń autor ujął rozdziały swojej książki w dwa działy, z których jeden nosi tytuł *Konstrukcje (Architectures)*, drugi — *Witraże. Stereoskopie i stereofonie*. Jak wynika z zakresu problematyki objętej pierwszym rozdziałem, zostały tu poruszone zarówno sprawy kompozycji, jak mitów i koncepcji, punktu widzenia, form podawczych, konstruowania czasu, jak i przestrzeni powieściowej itp. Dział drugi dotyczy niemal wyłącznie zagadnień monologu wewnętrznego i stylu. Rozdział ostatni drugiej części stanowi całość nieco wydzieloną, zawiera bowiem dyskusję zaczerpniętą z czasopism literackich na temat *nouveau roman*.

Postaramy się teraz, w oparciu o przedstawiony materiał powieściowy, zreferować pokrótce tok rozumowania autora.

W zaproponowanym obrazie rozwoju prozy powieściowej za patriarchę został